

*Sygn. akt I ACa 812/12*

*Sygn. akt I ACa 812/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 14 grudnia 2012 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Lidia Sularzycka (spr.)*

*Sędziowie: SA Ewa Kaniok*

*SO (del.) Anna Szymańska-Grodzka*

*Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos*

*po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2012 r. w Warszawie*

*na rozprawie sprawy z powództwa L. O.*

*przeciwko (...) Spółdzielni (...) z siedzibą w W., J. P., (...) S.A. z siedzibą w W.*

*o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie*

*na skutek apelacji powódki*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 13 marca 2012 r., sygn. akt II C 626/09*

**1. oddala apelację;**

**2. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanych w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 812/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13.03.2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o ustalenie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki o zobowiązanie do oświadczenia pozwanych o ich odpowiedzialności za działania (zaniechania) wywołujący ból fizyczny i psychiczny powódki i o zadośćuczynienie w kwocie 45.000,00 zł:

I. powództwo oddalił;

II. II. zasądził od powódki L. O. na rzecz pozwanych (...) Spółdzielni (...) w W. i (...) S.A. w W. kwotę po 2.777,00 zł oraz na rzecz pozwanego J. P. kwotę 3.186,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; III. nieuiszczoną część opłaty sądowej przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

W dniu 26.10.2007 r. powódka w sklepie przy ulicy (...) w W., należącym do pozwanej (...) Spółdzielni (...), uległa wypadkowi. W takcie oczekiwania w kolejce do kasy, stojący za powódką pozwany J. P. na skutek chwilowej utraty

świadomości i równowagi, przewrócił się na powódkę i pchnął ją. Powódka utraciła równowagę i upadając uderzyła głową o kant lady chłodniczej znajdującej się przy przeciwnym do kasy stanowisku sklepowym. Powódka z pomocą jednej z klientek sklepu podniosła się i usiadła na stojaku na koszyki sklepowe. W związku z krwawieniem powódki z rany powstałej na głowie w okolicy ciemieniowej kierownik sklepu, zaalarmowany przez podległych mu pracowników, telefonicznie wezwał pogotowie ratunkowe. Po przyjeździe karetki pogotowia powódka wraz z pozwanym J. P. została zabrana do szpitala; po sześciu dniach pobytu, na jej wniosek, została z niego wypisana w stanie ogólnym dobrym. Na skutek opisanego wyżej upadku powódka doznała urazu głowy w postaci wstrząśnienia mózgu, ran ciętych i tłuczonych głowy w okolicy ciemieniowej oraz urazu kręgosłupa. Do chwili opisanego wyżej wypadku powódka była w pełni sprawną zdrową osobą, choć cierpiała na nadciśnienie i zwyrodnienie kręgosłupa, zaś od czasu doznania związanych z nim urazów, jej aktywność życiowa i zawodowa znacznie się zmniejszyła. Powódka cierpi na zawroty i bóle głowy, ma też trudności w poruszaniu i, jak twierdzi, nie może sama wychodzić z domu. Jest leczona na nadciśnienie tętnicze, a nadto poddawana była rehabilitacji w związku ze schorzeniem kręgosłupa.

Pozwany J. P. cierpi na zespół psychoorganiczny o etiologii mieszanej (pourazowej i miażdżycowej), który w znacznej mierze jest skutkiem pobicia go w czasie okupacji przez nazistów oraz ran odniesionych po wybuchu granatu w czasie II wojny światowej. Związane z tym dolegliwości objawiają się zawrotami głowy o charakterze napadowym, połączonymi z zaburzeniami równowagi i świadomości, następującymi niezależnie od jego woli. To właśnie na skutek jednego z takich napadów pozwany utracił chwilowo świadomość i równowagę, popychając powódkę.

W chwili zdarzenia (...) Ś. w W. posiadała ubezpieczenie w zakresie odpowiedzialności cywilnej, w pozwanym (...) S.A. w W., ważne w okresie od dnia 01.01.2008 r. do dnia 31.12.2008 r., stwierdzoną polisą Nr (...). Ubezpieczenie to obejmowało odpowiedzialność cywilną za sprawcę szkody do sumy gwarancyjnej nie przekraczającej 100.000,00 zł, z wyłączeniem szkód związanych z naruszeniem dóbr osobistych, innych niż objęte zakresem szkody na osobie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie w świetle powołanej w pozwie podstawy faktycznej żądania nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, iż w postępowaniu cywilnym związany jest podstawą faktyczną żądania, wskazaną przez stronę, która wyznacza granice rozpoznania sprawy cywilnej. Tym samym Sąd nie jest uprawniony, a tym bardziej zobowiązany do orzekania co do przedmiotu nie objętego żądaniem ani orzekania ponad to żądanie (v. też art. 321 kpc); a więc nie może orzekać co do okoliczności i przedmiotu nie objętego żądaniem, stanowiących podstawę tego żądania, w świetle wskazanych przez stronę okoliczności faktycznych.

Powódka żąda zadośćuczynienia i zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczenia o uznaniu ich odpowiedzialność za skutki opisanego na wstępie wypadku, wywodząc te roszczenia z naruszenia jej dóbr osobistych.

Zdaniem Sądu Okręgowego żadnemu z pozwanych nie można przypisać odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki.

W sprawie niniejszej, co ostatecznie przyznała sama powódka, opisany wyżej upadek na ladę chłodniczą i doznane na jego skutek obrażenia powódki, były wynikiem li tylko zachowania pozwanego J. P., na które pozwana (...) Ś. w W. nie miała żadnego wpływu. Do popchnięcia powódki przez pozwanego J. P. doszło bowiem na skutek chwilowej utraty przez niego świadomości i równowagi, na co, podobnie jak na upadek powódki, żadnego wpływu nie miało urządzenie sklepu i rozmieszczenie w nim produktów. Opisany wyżej wypadek nie pozostawał zatem w żadnym związku przyczynowym z działaniem czy zaniechaniem pozwanej (...) Ś. w W..

Naruszenie dóbr osobistych w postaci zdrowia i netykalności cielesnej powódki nie miało zatem żadnego związku z działaniem czy zaniechaniem (...) Ś. w W..

Wbrew twierdzeniom powódki w sprawie niniejszej nie sposób mówić również o naruszeniu jej godności czy też czci przez w/w pozwanego wobec pozostawienie jej leżącej na brudnej podłodze przez personel sklepu czy zaniechanie udzielenia jej pomocy. Jak bowiem wynika z zeznań większości powołanych świadków, powódki nie pozostawiono

na podłodze sklepu, albowiem bezpośrednio po opisanym wyżej wypadku ta wstała z pomocą jednego z klientów i została posadzona na stojaku na sklepowe koszyki. Powódce, choć nieudolnie, udzielono również doraźnej pomocy zaopatrując ranę papierowymi ręcznikami, wzywając następnie pogotowie i pozostawiając ją pod dalszą opieką córki, do czasu jego przybycia.

Tego rodzaju działanie, niewystarczające w subiektywnym odczuciu powódki, nie może być jednak uznane za naruszenie jej czci czy też zdrowia i jako takie uznane za naruszenie jej dóbr osobistych. Brak również uzasadnionych podstaw do przyjęcia, iż tego rodzaju działanie może być uznane za sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym, a co za tym idzie obiektywnie bezprawne.

Doznany przez powódkę i opisany powyżej uszczerbek na zdrowiu nie był wynikiem (skutkiem) owego zaniechania pozwanej (...) Ś. w W. (nieudzielenia jej pomocy i zaniechania utrzymania należytego porządku w placówce pozwanej), z którymi powódka wiąże naruszenie jej dóbr osobistych przez pozwaną.

Powódka nie wykazała, aby pozwana (...) Ś. w W. naruszyła jej dobra osobiste takie jak zdrowie czy cześć.

Z uwagi na niemożność przypisania pozwanej (...) w W. naruszenia dóbr osobistych powódki i bezprawności działania, odpowiedzialności za ich naruszenie nie można przypisać również pozwanemu zakładowi ubezpieczeń, odpowiadającemu w granicach odpowiedzialności sprawcy. Pozwany zakład ubezpieczeń, odpowiadający za sprawcę, zgodnie z łączącą go z pozwaną umową, odpowiada tylko za szkodę na osobie o charakterze materialnym mogącą wynikać z naruszenia dóbr osobistych nie ponosząc odpowiedzialności o charakterze niemajątkowym, której przypisania pozwanym w niniejszym procesie domaga się powódka.

Odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki przypisać nie można pozwanemu J. P.. Jego zachowanie było wynikiem wystąpienia zaburzeń niezależnych od jego woli (napadów utraty świadomości i równowagi o podłożu chorobowym), a zatem nie stanowiło świadomego działania objętego aktem woli. Takie zaś zachowanie nie może być uznane za świadome działanie czy zaniechanie, noszące cechy bezprawności, a co za tym idzie uzasadniające odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych określonego podmiotu. Ochrona przewidziana w przepisach dotyczących dóbr osobistych przysługuje jedynie przed takim zachowaniem, które może być uznane za działanie sprawcy. Jeżeli sprawcą jest osoba fizyczna, za takie działanie można uznać jedynie zachowanie zdeterminowane przez jego wolę. Brak woli sprawcy wyłącza możliwość przypisania mu podjęcia działania (zaniechania), skutkującego naruszeniem dóbr osobistych, a nadto przypisania takiemu działaniu, niezależnemu od jego woli, cechy bezprawności, wyłączając tym samym odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych.

Z uwagi na powyższe żadnemu z pozwanych nie można również przypisać również odpowiedzialności za doznana przez powódkę szkodę w zakresie zgłoszonych przez powódkę roszczeń majątkowych.

Odpowiedzialność taką, wynikającą z naruszenia dóbr osobistych, wykluczają w odniesieniu do każdego z pozwanych, opisane wyżej okoliczności: brak naruszenia dóbr osobistych powódki przez (...) Ś. w W. i brak możliwości przypisania zachowaniu J. P. znamion świadomego działania i jego bezprawności.

Odpowiedzialności za szkodę, opartej na zasadzie winy, o której mowa w art. 444 w zw. z art. 445 § 1 kc, nie można przypisać pozwanemu J. P. - z powodu jakiegokolwiek stopnia zawinienia powstania opisanych na wstępie obrażeń powódki, zaś pozwanym: (...) Ś. w (...) S.A. - z powodu braku istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy jakimkolwiek działaniem czy zaniechaniem.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwanym nie można przypisać zarówno majątkowej jak i niemajątkowej odpowiedzialności za opisane wyżej zdarzenie, co uzasadnia oddalenie wszystkich roszczeń zgłoszonych przez powódkę w niniejszym procesie, tj. tak roszczenia o zapłatę, o „odebranie od pozwanych oświadczenia o ich odpowiedzialności”, jak i o ustalenie takiej odpowiedzialności pozwanych za powoływaną przez powódkę szkodę.

W apelację od powyższego wyroku powódka zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na przejęciu, że żaden z pozwanych nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powódki, a przede wszystkim jej nietykalności cielesnej oraz zdrowia, pomimo, iż stan faktyczny wynikający z przeprowadzonych dowodów jednoznacznie wskazuje na spowodowanie obrażeń ciała powódki przez pozwanego J. P. oraz (...) w W. oraz na odpowiedzialność (...) S.A. w W..

W oparciu o powyższe powódka wniosła o zmianę kwestionowanego orzeczenia w całości i zasądzenie solidarnie od wszystkich pozwanych na swoją rzecz kwoty 45.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 26.10.2007 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w całości do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Pozwani wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna.

Wymaga zaznaczenia zakres, w jakim powódka poszukiwała ochrony prawnej w postępowaniu przed Sądem I instancji. W zakresie tym mianowicie mieściły się żądania dotyczące ochrony dóbr osobistych - żądania niepieniężne (ustalenie i nakazanie złożenia „przyjęcie” oświadczenia) oraz pieniężne (zadośćuczynienie). Pozew zredagowano jako pozew „o ochronę dóbr osobistych i o zadośćuczynienie” (k. 1). Intencją powódki było rozpoznanie pozwu o takiej właśnie treści, gdy się zważy chociażby fakt złożenia przez nią zażalenia (k. 28-30) na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 30.07.2009 r. w przedmiocie przekazania sprawy do Sądu Rejonowego jako sprawy wyłącznie o prawa majątkowe, a następnie wyjaśnienie w piśmie procesowym z dnia 21.01.2010 r. (k. 59-60). Powództwo w dotychczasowym kształcie poparte zostało przez zawodowego pełnomocnika w piśmie procesowym z dnia 12.08.2010 r. (k. 109). Na rozprawie w dniu 31.08.2010 r. powódka w obecności swego zawodowego pełnomocnika oświadczyła, że „chce, aby Sąd rozpoznał sprawę w trybie art. 23 i 24 kc” (k. 173). W końcu zawodowy pełnomocnik powódki w piśmie procesowym z dnia 28.01.2011 r. stanowczo podkreślił, iż „sprawa niniejsza jest sprawą o naruszenie dóbr osobistych i o zadośćuczynienie, a nie odszkodowanie” (k. 219).

Jakkolwiek wskazywanie podstawy prawnej roszczeń nie jest obowiązkiem strony, to jednak, zwłaszcza gdy stronę reprezentuje profesjonalny pełnomocnik, to podanie takiej podstawy i prezentacja określonego stanowiska może ukierunkować postępowanie, w tym m.in. pod kątem ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 11.03.2011 r. II CSK 402/10 LEX nr 846557). Wskazanie przez stronę powodową przepisów prawa materialnego, mogących stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu procesu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Wybierając podstawę prawną, strona powodowa określa nie tylko granice okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia, ale nadto określa granice obrony pozwanego. Pozwany podejmuje bowiem tę obronę w takim zakresie jaki wynika nie tylko z faktów, ale ze wskazanego przepisu. Pozwany nie ma obowiązku konstruowania w taki sposób swojej obrony, aby odeprzeć wszelkie możliwe zarzuty mogące wynikać ze wszystkich możliwych podstaw rozstrzygnięcia (wyrok SN z dnia 02.12.2011 r. III CSK 136/11 LEX nr 1131125).

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego powódka w odwołaniu wniosła o jego zmianę przez zasądzenie na jej rzecz kwoty zadośćuczynienia. Zgłoszenie w ramach wniosków apelacji wyłącznie takich wniosków, które zmierzały do uwzględnienia roszczenia pieniężnego powódki tym samym wyznacza zakres rozpoznania sprawy na skutek wniesienia środka odwoławczego. Żądania w zakresie ochrony dóbr osobistych o charakterze niepieniężnym, a więc żądania o odebranie od pozwanych oświadczenia o ich odpowiedzialności czy o ustalenie takiej odpowiedzialności pozwanych za szkodę powódki nie zostały objęte wnioskami apelacji, zatem pozostają one poza zasięgiem rozważań i rozpoznania, zwłaszcza – co należy zauważyć – co do nich szczególnie odnoszących się kwestii skarżąca nie podnosi w apelacji.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne. Nie dostrzega wadliwości w poczynionych ustaleniach, zwłaszcza tych, które - jak się podnosi w apelacji - dotyczą postawy personelu sklepu i warunków, w których oczekiwała powódka na przybycie pogotowia ratunkowego. Powyższe okoliczności, jako mające przemawiać za naruszeniem dóbr osobistych powódki, takich jak zdrowie i cześć, o tyle nie wydają się być takimi jak je przedstawia powódka, o ile pozostaje faktem że to właśnie personel sklepu wezwał pogotowie, powódka oczekiwała na przybycie pogotowia siedząc na przystosowanym do tego celu miejscu, a u powódki ani zabrudzenia rany ani zakażenia nie stwierdzono.

Jak słusznie zaznaczył Sąd Okręgowy zasadniczymi przesłankami warunkującymi udzielenie ochrony w zakresie dóbr osobistych (art. 23 i 24 kc) jest: naruszenie dóbr osobistych osoby fizycznej lub prawnej bądź też zagrożenie ich naruszenia; bezprawność zachowania skutkującego naruszeniem lub zagrożeniem dóbr osobistych; istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem lub zagrożeniem naruszeniem dóbr osobistych pokrzywdzonego, a działaniem (zaniechaniem) sprawcy naruszenia. Rzeczą powoda (pokrzywdzonego) jest wykazanie, że jego dobra osobiste zostały naruszone lub zagrożone naruszeniem przez cudze działanie, natomiast na osobie, której przypisano określone zachowanie naruszające dobra osobiste innego podmiotu, ciąży obowiązek wykazania okoliczności, które wyłączają bezprawność jej zachowania (wobec domniemania takiej bezprawności). Ciężar wykazania, że dane działanie naruszające lub zagrażające dobrom osobistym pokrzywdzonego nie miało charakteru bezprawnego, obciąża zatem osobę mającą dopuścić się naruszenia dóbr osobistych innego podmiotu. Także prawidłowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zaznaczono, że ocena naruszenia dóbr osobistych winna być dokonywana w sposób obiektywny, a nie li tylko przez pryzmat indywidualnej i z natury subiektywnej oceny pokrzywdzonego. Naturę i granice ochrony poszczególnych dóbr osobistych wyznaczają przy tym przeważające w danym społeczeństwie zapatrywania prawne, moralne i obyczajowe. Dokonując oceny naruszenia dobra osobistego należy odnosić się więc do poglądów panujących w społeczeństwie, posługując się abstrakcyjnym wzorcem „przeciętnego obywatela”. Kryteria oceny naruszenia muszą być zaś poddane obiektywizacji i odniesione do każdego indywidualnego wypadku, przy czym w procesie tym należy uwzględnić odczucia szerszego grona uczestników i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym normy obyczajowe oraz normy wynikające z tradycji.

Gdy zaś chodzi o bezprawność to, co należy przytoczyć za Sądem I instancji, stanowi ona ujemną ocenę zachowania opartą na sprzeczności zachowania z szeroko pojętym porządkiem prawnym, a więc sprzeczności z obowiązującymi przepisami ustawy bądź regułami wynikającymi z zasad współżycia społecznego. Bezprawność stanowi zatem kwalifikację przedmiotową czynu, ujmującą zachowanie jako obiektywnie nieprawidłowe, abstrahując przy tym od elementu zawinienia. Przy jej ustaleniu ocenie podlega stosunek, w jakim pozostaje dane zachowanie do obowiązujących reguł postępowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji zasadnie stwierdził, iż pozwanym nie sposób przypisać odpowiedzialności majątkowej za krzywdę, na doznanie której powołuje się powódka. Tym samym nie zachodzą podstawy do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego, o którym mowa w art. 24 kc i 448 kc.

Nie można upatrywać bezprawności zachowania pozwanego J. P., który na skutek wystąpienia zaburzeń niezależnych od jego woli (napadów utraty świadomości i równowagi o podłożu chorobowym), a więc działania nieświadomego, nieobjętego aktem woli, przewrócił się i skutkiem tego popchnął powódkę. Wskazywana w apelacji świadomość pozwanego J. P. określonego stanu zdrowia od lat 50-tych jako zagrażającego jemu samemu i osobom trzecim, i niepodjęcia żadnych działań mających na celu uniemożliwienie upadku, nie wypełnia jeszcze znamion ewentualnej bezprawności jego zachowania. Przede wszystkim pozwany ten nie naruszył uregulowanych prawem bądź regułami współżycia społecznego zasad postępowania w przypadku dolegliwości, jakie posiadał. Wskazywana przez powódkę potrzeba posługiwania się laską, specjalną laską czy tzw. balkonikiem nie wynikała z zaleceń lekarskich, także z żadnych zaleceń lekarskich nie wynikał zakaz przebywania w bezpośredniej bliskości innych osób, tak by uniknąć ewentualnego przewrócenia się na inną osobę. Tylko na zasadzie doświadczenia życiowego warto dodać, iż w przypadku utraty świadomości, z czym wiązała się utrata równowagi, ani laska ani balkonik, nie zapobiegłyby przewróceniu się osoby tym dotkniętej, ze skutkiem popchnięcia bezpośrednio sąsiadującej osoby (osób).

Zatem aktualne twierdzenie apelującej o zawinionym działaniu pozwanego J. P. nie wydaje się przekonujące, i nawet nie może być brane w tym ujęciu pod uwagę, gdy się zważy, że wina sprawcy stanowi przesłankę odpowiedzialności deliktowej na zasadach ogólnych (art. 415 i nast. kc), a tymczasem powódka nie domagała się odszkodowania ani wprost na tychże zasadach ani na tychże zasadach w związku z art. 24 § 2 kc, nie żądała bowiem wyrównania szkody majątkowej (v. pozew i pismo k. 219).

Nie można także upatrywać bezprawności zachowania pozwanej (...) Ś. w W.. Nie sposób upatrywać bezprawności zachowania tej pozwanej w fakcie ustawienia lada chłodniczej w miejscu, w którym istotnie się znajdowała, ani w tym, że miała ona taki a nie inny kształt. Dość stwierdzić, chociażby w oparciu o doświadczenie życiowe, że osoba upadająca z impetem na taki przedmiot jak lada chłodnicza, a ściślej jej narożnik, i uderzając o ladę głową, odniosłaby uraz głowy, nawet gdyby lada miała zaokrąglony narożnik. Nie można wykluczyć też tego, że upadek na ladę, a nie wprost na samą podłogę, nie jest większą dolegliwością (jakkolwiek nią pozostaje).

Także tu wskazywanie na zawinione działanie pozwanej (...) Ś. w W. nie wydaje się przekonujące, i nawet nie może być brane w tym ujęciu pod uwagę, gdy się zważy, że wina sprawcy stanowi przesłankę odpowiedzialności deliktowej na zasadach ogólnych (art. 415 i nast. kc), a tymczasem powódka nie domagała się odszkodowania ani wprost na tychże zasadach ani na tychże zasadach w związku z art. 24 § 2 kc, nie żądała bowiem wyrównania szkody majątkowej (v. pozew i pismo k. 219).

Nie można w końcu upatrywać bezprawności zachowania pozwanej (...) S.A. w W. i w ogóle dostrzegać podstawy tej strony z faktu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwanej (...) Ś. w W. – która to odpowiedzialność nie zachodzi. Nadto, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy, odpowiedzialność (...) S.A. jest wyłączona gdy chodzi o szkody związane z naruszeniem dóbr osobistych innych niż objęte zakresem szkody na osobie (§ 7 pkt 11 ogólnych warunków ubezpieczenia). Powódka zgłasza nie tyle żądanie wyrównania szkody (a więc żądanie odszkodowania), ile żądanie wyrównania krzywdy (a więc żądanie zadośćuczynienia). Wyraźnie trzeba zaznaczyć, iż w sytuacji akcentowania w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, iż chodzi powódce o zadośćuczynienie (pozew k. 1 i pismo procesowe k. 219) odpada aktualne rozważanie podstaw odszkodowania (wyrównania szkody na osobie) wprost na zasadach ogólnych ani na tychże zasadach w związku z art. 24 § 2 kc.

Ze wszystkich wymienionych względów Sąd II instancji oddalił apelację jako bezzasadną (art. 385 kpc).

O kosztach procesu orzeczono stosownie do art. 102 i 108 § 1 kpc. Sąd Apelacyjny uznał, iż zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, uzasadniający nieobciążanie powódki kosztami procesu na rzecz pozwanych – nie tylko ze względów materialnych (powódka korzystała z częściowego zwolnienia od kosztów sądowych), ale też ze względu na fakt dochodzenia roszczeń ściśle związanych z osobą, jej poczuciem krzywdy i pogorszenia sytuacji życiowej, przy tym dochodzenia roszczeń w istotnym przekonaniu swej racji.